Rok IX. Warszawa, 30 Kwietnia 1927 r. Nr. 8

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE  REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

WARUNKI PRENUMERATY:	Ogłoszenia przyjmuje	NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O.
Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków „ 6 „	Redakcja „Młynarza Polskiego" Nowy-Świat 70, tel. 277-45.	1615

Na podstawie § 20 Statutu Związku

Zwyczajne Walne Zebranie

Delegatów Oddziałów Związku Młynarzy Polskich

odbędzie się w Warszawie w dn. 26 maja 1927 roku w czwartek, w lokalu Związku przy ulicy Nowy-Świat № 70

Początek obrad punktualnie o godz. 10-ej rano

PORZĄDEK OBRAD:

1) Zagajenie i wybór Prezydjum,
2) Odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zebrania,
3) Sprawozdanie z działalności Związku w r. 1926,
4) Zatwierdzenie bilansu za r. 1926 i udzielenie absolutorjum Zarządowi,
5) Organizacja oddziałów,
6) Wybór członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Rozjemczego,
7) Wolne wnioski.

W Zebraniu mają prawo uczestniczyć oprócz upełnomocnionych delegatów oddziałowych, wszyscy członkowie Związku, posiadający legitymacje członkowskie.

Członkowie, którzy nie opłacili przypadającej od nich składki członkowskiej, a więc nie otrzymali legitymacji, mogą dokonać wpłaty i uzyskać legitymację przy wejściu na Zebranie.

PP. Delegaci na Zebraniu winni wykazać się odpowiedniem poświadczeniem Zarządu Oddziału, stwierdzającem prawomocność ich mandatu.

UWAGA: Wszelkie wnioski, mające być przedstawianemi do zatwierdzenia Walnego Zebrania, winny być, stosownie do § 31 statutu Związku, przedkładane Zarządowi Głównemu Związku na piśmie najpóźniej na 5 dni przed terminem Walnego Zebrania.

W razie nieprzybycia na powyższe Walne Zebranie w terminie wyżej określonym dostatecznej liczby delegatów — zgodnie z § 28 statutu — Walne Zebranie w drugim terminie z tym że samym porządkiem obrad wyznacza się na podstawie § 29 statutu na tenże dzień w tym samym lokalu o godzinie 11-ej przed południem.

Zebranie to zgodnie z § 29 Statutu będzie prawomocnem bez względu na ilość przybyłych delegatów.

Inż. Prof. ST. MAŁYSZCZYCKI.

Gatunkowość pieczywa w stosunku do rodzaju przetwarzania ziarna

Wartość spożywcza pieczywa, poza sposobem jego przyrządzania, zależy przedewszystkiem od właściwości samej mąki, wynikającej z gatunkowości ziarna i rodzaju jego przetwarzania.

W jaki sposób zmienia się skład chemiczny mąki, odpowiednio do rodzaju wymiału jej z ziarna pszenicy i żyta, wyjaśnia poniższe zestawienie przeciętnych wyników odnośnych badań naukowych i praktycznych.

Jeden centnar metryczny = 100 kg. suchej substancji danego ziarna i jego przetworów zawiera średnio podane w tabeli ilości w kg. pojedyńczych ciał składowych:

Odnośnie do podziału ciał składowych ziarna, przyjętego w powyższych tabelach, zauważa się, że **ciała białkowe** w organizmie dorastającym lub tyjącym służą do jego rozrostu, a w normalnie rozwiniętym organizmie dorosłym — do zastępowania zużywających się i wydzielanych jego grup atomowych; **węglowodany** zaś, wytwarzające siłę żywą, objawiają się w organizmie jako ciepło i przez pracę zewnętrzną, a **ciała mineralne,** otrzymywane w popiele spalonego ziarna, składają się przeważnie z **tlenku potasu** (około 30%) i z **bezwodnika kwasu fosforowego** (około 50%), które mają ważne znaczenie dla odżywianego organizmu ludzkiego, a mianowicie, pierwszy potrzebny jest dla utrzymania w dobrym stanie systemu nerwowego i muskularnego w organizmie, podczas gdy drugi służy, poza przejściową twórczością masy kostnej, zębnej i rogowej przy rozrastaniu się organizmu, także do stałego zasilania substancji nerwowej w jądrach tkankowych; to samo dotyczy reszty składników popiołu, (około 20%) jako soli mineralnych, a mianowicie, **tlenków sodu, wapnia i magnezotlennika żelaza, kwasu siarczanego, krzemionki i chloru,** które są również niezbędne dla utrzymania organizmu w zdrowym stanie.

Powyższe zestawienia tabelaryczne wykazują, jak znaczne zmiany zachodzą w składzie chemicznym podanych tam produktów mielenia, stosując sumaryczne wymiały: dla pszenicy 80% mąki i 18% otrąb, przy 2% strat na rozkurzu, a dla żyta 70% mąki i 28% otrąb przy 2% strat na rozkurzu.

Ponieważ z utraconych w otrębach ciał składowych ziarna najtrudniejszemi są do zdobycia z innych pokarmów ciała mineralne, więc oddawna starano się o to, ażeby pieczywo zawierało w sobie wszystkie składniki pełnego ziarna, w którem sole mineralne są tak z niem związane, że mogą być należycie przyswajane przez organizm ludzki. Z biegiem też czasu powstało mnóstwo sposobów przyrządzania pieczywa z zawartością wszystkich części składowych ziarna, z których ważniejsze utrzymują się dotąd w zastosowaniu praktycznem.

Prototypem pieczywa z zawartością całego ziarna jest t. zw. **chleb razowy** lub **śrutowy,** przyrządzany przeważnie z t. zw. **razówki żytniej,** otrzymywanej przez jednorazowe rozdrobienie ziarna na grubą mą-

A) PSZENICA.

Ciała składowe ziarna	Pierwsze 30% mąki przedniej	Następne 40% mąki średniej	Dalsze 10% mąki poślednie j	9% otrąb grubych	4% otrąb drobnych	5% otrąb obłuskowych	2% strat na rozkurzu	100% całego ziarna
Ciała białkowe.								
Białko roślinne i gluten . .	4,00	5,50	2,00	1,50	0,90	0,80	0,30	15,00
Węglowodany.								
Krochmal, cukier i guma . .	26,40	34,00	8,70	3,60	1,95	1,80	1,55	78,00
Tłuszcze	0,40	0,65	0,40	0,50	0,30	0,20	0,05	2,50
Drzewnik	0,15	0,20	0,30	0,80	0,40	0,60	0,05	2,50
Ciała mineralne.								
Popiół	0,15	0,25	0,20	0,60	0,45	0,30	0,05	2,00
Razem . .	31,10	40,60	11,60	7,00	4,00	3,70	2,00	100.00

B) ŻYTO.

Ciała składowe ziarna	Pierwsze 30% mąki przed. iej	Następne 30% mąki średniej	Dalsze 10% mąki poślednie j	22% otrąb grubych i drobnych	6% otrąb obłuskowych.	2% strat na rozkurzu	100% całego ziarna
Ciała białkowe							
Białko roślinne i gluten	3,00	3,50	2,50	3,50	1,25	0,25	14,00
Węglowodany.							
Krochmal, cukier i guma	27,50	27,00	8,30	12,00	3,10	1,60	79.50
Tłuszcze	0,20	0.40	0,20	0.80	0,35	0,05	2,00
Drzewnik	0,15	0,20	0,15	1,50	0,45	0,05	2,50
Ciała mineralne.							
Popiół	0,15	0,25	0,20	1,00	0,35	0,05	2,00
Razem . . .	31,00	31.25	11,35	18,80	5,50	2,00	100,00

kę bez wydzielania otrąb, przyczem dla nadawania mu pulchności używa się t. zw. **zakwasu czyli rozczynu**, t. j. odpowiedniej ilości ciasta sfermentowanego, czyli zakwaszonego, a dla należytego wypieku wymaga około 1½ godziny; chleb ten o ciemnobrunatnem zabarwieniu i smaku kwaskowym spożywa się przeważnie przez ludność wiejską, posiadającą odpowiedniejsze narządy trawienia dla przyswajania go organizmowi, aniżeli więcej wydelikacona ludność miejska.

Następną odmianą chleba razowego jest t. zw. **chleb Grahama,** przyrządzony z grubo zmielonej pszenicy początkowo bez zakwasu lub drożdży, bo dla wytwarzania dostatecznej pulchności pieczywa wystarczało pozostawianie odnośnego ciasta przez kilka godzin własnej fermentacji przed wypiekiem, trwającym około 1½ godziny; obecnie zaś dla spulchnienia pieczywa używa się drożdży, a praktyczny przepis dla domowego użytku jest następujący: 1 kg. pszennej mąki śrutowej wygniata się na ciasto z jednym litrem ciepłej wody (około 50° C.), przy dodaniu do niej 40—60 gramów drożdży i 30 gramów soli; po półgodzinnem pozostawieniu ciasta w łagodnej ciepłocie (30—35° C.) wkłada go się do małych foremek, a po 10—15 minutach pomieszcza się te ostatnie w piecu; chleb ten pszenny o jasno-brunatnem zabarwieniu jest łatwiej strawnym, w porównaniu do poprzedniego żytniego chleba razowego, a zaleca się dla cierpiących na obstrukcję żałądkową, jako środek, pobudzający narządy trawienia do żywszego funkcjonowania.

Jednym z więcej rozpowszechnionych gatunków tego rodzaju chleba jest t. zw. **chleb Simonsa,** przyrządzany z niemielonego zupełnie żyta, które rozmiękcza się należycie w ciepłej wodzie (40°), a następnie wygniata się i rozciera na jednolitą masę, z której po dodaniu drożdży, wypieka się w ciągu 8-miu godzin ciemny chleb o słodkawym smaku, pochodzącym ze scukrzenia się znacznych ilości mączki ziarnowej (od 6—10%) przy tego rodzaju sporządzaniu pieczywa; chleb ten nie nadaje się do stałego odżywiania organizmu, ponieważ jest ciężkostrawny, lecz z powodu swego oryginalnie jędrnego smaku cieszy się znacznem spożyciem, jako podkład dla różnorodnych zakąsek.

Dalszą odmianę w przyrządzaniu chleba żytniego wprowadził **Steinmetz,** który, przez krótkotrwałe pogrążanie ziarna w prądzie zimnej wody i bezpośrednie wysuszenie go, osiąga takie zluzowanie się naskórka ziarna aż do t. zw. warstwy glutenowej, że z łatwością daje się on następnie oddzielić od tej ostatniej, poczem następuje uproszczone rozdrobnienie pozostałej części ziarna (około 95½) na jednolitą dosyć miałką mąkę, z której, przy zastosowaniu t. zw. zakwasu wypieka się w ciągu 1½ godziny chleb w formach, zwykle glinianych; chleb ten o zabarwieniu jasno-brunatnem, dosyć porowaty i smaczny, jest mniej rozpowszechniony od poprzedniego, z powodu więcej skomplikowanego sposobu jego przyrządzania.

Znacznie wyróżniający się od poprzednich sposobów przyrządzania chleba żytniego stworzył **Finkler,** polegający na oddzielnem preparowaniu otrąb, otrzymywanych ze zwykłego przemiału żyta na jednolitą 75-procentową mąkę, a to przez rozcieranie ich na walcach z wodą kwaśną, alkaliczną, wapienną i słoną na miękką masę, którą suszy się następnie na gorących walcach, a wreszcie przemiela się ją na miałki proszek, dodawany w 25-procentowym stosunku do wyżej wskazanej mąki właściwej; tym więc sposobem otrzymuje się w pieczywie całą zawartość ziarna, przy zastosowaniu t. zw. zakwasu dla spulchnienia go, a wypieka się go w ciągu 1¼ godziny, przyczem chleb ten ma ciemnobrunatne zabarwienie, jest dosyć pulchny i smaczny, lecz z powodu swego zbyt skomplikowanego sposobu przyrządzania nie znalazł on większego zastosowania praktycznego.

Zbliżony do ostatnio scharakteryzowanego sposobu przyrządzania chleba żytniego stosował **Schlueter,** z tą tylko różnicą, że używał dwa gatunki mąki ze zwykłego przemiału żyta, a mianowicie przednią 60-procentową i poślednią 15-procentową, przyczem tę ostatnią mieszał ze zmielonemi na proszek otrębami, pozostającemi z odnośnego przemiału, które zarobione wodą na papkę były najpierw gotowane, a następnie prażone w piecu suszarnianym w powietrzu, nasyconem wilgocią, przyczem części mączki (krochmalu) scukrzają się i dekstrynują, nabierając ciemnego koloru; po następnem zmieszaniu 60% wyżej podanej mąki przedniej, z 40-ma procentami spreparowane j w powyższy sposób mieszaniny mąki pośledniej z częściami otrębowemi, osiąga się tu zawartość całego ziarna, a głównym celem odnośnej manipulacji jest uczynieniem części otrębowych łatwo-strawnemi; dla spulchniania pieczywa stosuje się tu t. zw. zakwas, a świeże bochenki chleba formuje się w koszyczkach, w których wyrastają przed włożeniem ich do pieca na 1¼ godziny; chleb ten jest ciemno-brunatny, dosyć pulchny i posiada przyjemny smak, toteż cieszy się należnym zbytem w tych stronach, w których jest wyrabiany.

Więcej uproszczony od poprzednio podanych sposobów przyrządzania chleba żytniego z zawartością całego ziarna stosuje **Gross,** wytwarzając t. zw. **chleb Growitta,** z niemielonego ziarna, które rozmiękczone w wodzie, rozciera się silnie siedmiokrotnie na walcach kamiennych (lub w aparatach moździerzowych), przyczem warstwa glutenowa zostaje w większej swej części rozmiażdżoną, a po skończonym tym procesie trącym wydziela się mechanicznie najgrubsze części łuski ziarnowej (około 1% całego ziarna); dla spulchniania pieczywa używa się tu t. zw. zakwas, a sformowane świeże bochenki wkłada się bezzwłocznie do pieca na 2 godziny; chleb ten jest ciemny, mało porowaty, toteż nie cieszy się większem rozpowszechnieniem.

Na zupełnie innych zasadach przygotowywania chleba żytniego z zawartością wszystkich jego części składowych, z wyłączeniem wszakże pierwszych zewnętrznych błonek z łuski ziarnowej (około 2%) na odpowiednich do tego obłuskiwaczach, oparty jest system **d-ra Klopfera,** który po wszechstronnem zbadaniu go przez pierwszorzędne w danej dziedzinie powagi naukowe, został uznany za najracjonalniejszy pod każdym względem, ponieważ polega na wyłącznie tylko mechanicznem drobieniu całego ziarna na jednostajną i w tak wysokim stopniu miałką mąkę, że komórki warstwy glutenowej, kryjące w sobie przeważnie ilości glutenu i soli mineralnych, zostają otwarte, stając się przez to dostępnemi dla przenikania do nich soków żołądkowych, t. j. trawiących; pozostawianie bowiem w mące, otrzymywanej z całego ziarna, części otrębowych w niedostatecznie rozdrobionym stanie, jakie praktykuje się przy sporządzaniu chleba razowego, **Grahama, Simonsa i Steinmetza,** pozostają one niestrawnemi w odnośnych pieczywach; oddzielne zaś pre-

parowanie, dodawanych do mąk (otrzymywanych zwykłymi przemiałami ziarna) części otrębowych, jakie stosują **Finkler** i **Schlueter**, sprowadza szkodliwe zmiany chemiczne w ich składnikach, co zostało stwierdzonem naukowo i praktycznie; jednolicie miałką mąkę z należycie obłuskanego ziarna osiąga się tu odmiennym od dotychczasowych systemem mielenia na rozdrabniaczach rzutowych, a przy odpowiedniem przygotowaniu ciasta na zakwasie i po 3-godzinnym wypieku otrzymuje się tu chleb o brunatnem zabarwieniu, należycie porowaty, łatwostrawny, bardzo smaczny i z przyjemnem aromatem eterycznym, jaki posiada w sobie zdrowe żyto.

Inż. WR. KRZYŻANOWSKI.

Współczesne młynarstwo.

(Ciąg dalszy)

Obłuskiwanie, jako usuwanie szkodliwych dla wartości mąki przywartego brudu i drzewnikowych naskórków ziarna, końców, bródek i kiełków musi być tak obficie i właściwie dobrane, aby można z całą pewnością ziarno obłuskać stale w jednakowym ustalonym stopniu bez względu na jego pochodzenie, rodzaj i stan.— Do niedawna stosowano, w celu dowolnego stopniowania obłuskiwania, kilka po sobie w szeregu pracujące szmerglowe obłuskiwacze, każdy o innym stopniu ostrości szmerglowych wygładzin balji, ponieważ jednak czas trwania, a zatem stopień obłuskania, a nawet ilość zasypywanego w jednostkę czasu ziarna nie mogły być dowolnie miarkowane, a zwłaszcza przy dużych obłuskiwaczach wywierało to bardzo ujemny wpływ, przeto ten system obłuskiwania stał się niedogodnym i jest uważany za przestarzały wobec nowoczesnych samoobsługujących się perlaków - obłuskiwaczy, dających możność zupełnie dowolnego miarkowania stopnia obłuskania w zależności od rozmaitych własności ziarna. — Po takich perlakach-obłuskiwaczach szczotkowanie ziarna, zwłaszcza żyta, jest zupełnie zbytecznem i ziarno otrzymuje się gładkie, jakby odpolerowane.

Do dobrego oczyszczenia pszenicy jest zawsze korzystnem przepuszczanie takowej przez maszynę szczotkującą, z szmerglową wykładziną balji lub blachą dziurkowaną.

Często ziarno posiada dużą przymieszkę dzikiego czosnku, który należy bezwzględnie usunąć bowiem psuje smak, zapach i barwę mąki, oraz bardzo utrudnia mielenie. Przepuszczanie ziarna między walcami, z których jeden jest z miękiego, sprężystego materjału, jest zaniechane, bowiem czosnek daje się spłaszczyć i odsiać ale przy zgniataniu wydziela soki szkodliwe dla smaku i woni mąki. Obecnie są stosowane maszyny, których działanie polega na różnicy odbijania się różnotwardych i różnosprężystych ziarn o trójkątnej formy przeszkody tak, że następuje doskonałe pogatunkowanie. — Wiadomo, że obłuskanie prosa na jagły i gryki na nieuszkodzoną kaszę jest bardzo trudne i niedaje się za jednym przepustem uskutecznić, bowiem niektóre ziarna nie dają się wyłuskać; jedynie przy pomocy zaznaczonych wybieraczy można wydzielić niewyłuskaną grykę lub proso aby poddać je dalszemu obłuskiwaniu i tak aż do skutku. — Obłuskiwanie wogóle wymaga podzielenia ziarna pg. wielkości.

Mieszanki ziarnowe powinny być obłuskiwane każdy rodzaj oddzielnie, bowiem są zwykle niejednakowej twardości i wielkości ziarn, oraz o niejednakowym stopniu wilgotności. — Bardzo suche i łatwo łamliwe ziarna powinny być odpowiednio zawilżane przed obłuskiwaniem, a następnie powtórnie zawilżane (kondycjonowane) przed przemiałem t. j. pszenica przed rozłamywaniem, a żyto przed doskonałem zgniataniem; wtedy osiągnie się czystą ostrą i jasną mąkę w znacznie większej ilości, bez przymieszek zanieczyszczających i otrąbek lotnych. Jak poprzednio zaznaczyłem, zakrapianie i zlewanie ziarna wodą jest więcej szkodliwem niż korzystnem i obecnie stosuje się jedynie zawilżanie ziarna rozpyloną, jak mgła, wodą, zawilżającą tylko zewnętrzne naskórki ziarna tak, że może być zaraz śrutowane.

Dla ustalenia niezbędnej ilości wody do prawidłowego zawilżania, należy analitycznie ustalić stopień wilgotności, czy suchości danego ziarna i dodać tyle wody ile brakuje do przyjętej normy stopnia wilgotności przemielanego ziarna. — Przy wyższym od 16% stopniu wilgotności, należy ziarno odpowiednio dosuszyć.

Należycie obłuskane ziarno, pszenicę poddaje się rozłamywaniu wzdłuż na rodzaju gniotownika z twardożeliwnymi walcami — jeden gładki, drugi żądlony, po 3 żądła na 1 cm. obwodu, bez skosu, ale z przyspieszeniem 1 : 3 — 1 : 4, natomiast żyto należy jaknajlepiej zgniatać na gładkich walcach twardożeliwnych o dużych średnicach (300 — 350 mm. średn.), pracujących bez przyspieszenia, t. j. z kołami o jednakowej liczbie zębów tak, aby zwarta budowa jądra była możliwie rozluźnioną, a naskórki pęknięte i oddzielone od rdzenia. — Odpadki powstaną bardzo nieznaczne, około ½%, zyska się natomiast usunięcie brudu z rowka pszenicy, względnie żyta, oraz łamliwych resztek drzewnikowych naskórków, zanieczyszczających mąkę, do tego celu należy odsiać łamane lub gniecione ziarno choćby na specjalnej bezkorbowodowej rafce, nie przenoszącej wstrząśnień na budynek.

Po tak dokonanem oczyszczeniu i przyszykowaniu ziarna, następuje przemiał. Pszenica twarda i szklista w naszym klimacie bywa mieloną sposobem wysokim t. j. przez 6 — 8 krotne rozdrobienie na żądlonych walcach, żądłami kończytemi, z przyspieszeniem 1 : 2½, dąży się do takiego podrobienia ziarna, aby powstały możliwie tylko kaszki, niewiele miałów i jaknajmniej śrutowej mąki, która należy do poślednich gatunków. Kaszki i miały należy po każdym przepuście jaknajdoskonalej odsiać od mąki i pogatunkować pg. ciężkości (wagi specyficznej) na właściwych wialniach kaszkowo-miałowych, następnie grubsze kaszki pogatunkowane poddać drobieniu na drobnożądlonych (9 — 10 — 11 żądeł na 1 cm.) walcach z przyspieszeniem 1 : 2½, na drobniejsze znów je dobrze odsiać od mąki i pogatunkować pg. wielkości i wagi, poczem następuje przemiał drobnych kaszek i miałów na gładkich twardożeliwnych walcach z przyspieszeniem 3 : 4 — 5 : 6.

Ustosunkowanie gęstości sit do gęstości żądlenia podałem w Młynarzu Polskim z 1926 r. Nr. 13 — 14, a odnośnie odsiewania przy mieleniu niekondycjonowanego ziarna w Nr. 18 — 19.

Z dobrze oczyszczonego ziarna przy odpowiedniem zawilżaniu i oczyszczonych kaszek — miałów otrzymuje się piękną ostrą mąkę tak czystą, że można odsiewać ją przez sita jedwabne Nr. 6 — 7 — 8 bez obawy zanieczyszczeń otrąbkami, bowiem zostały wydzielone bez podrobienia. Że tym sposobem przemiał zostaje znakomicie skrócony, jest zrozumiałe i nie wymagające dowodzeń. — Tak urządzony młyn wymaga naturalnie odpowiednio rzeczowego i sumiennego kierownictwa i obsługi maszyn, wzamian daje młynarzowi pełne zadowolenie, a właścicielowi zapewnia korzyści.

Przedewszystkiem należy baczyć, aby z pierwszych 3 — 4 śrutowań otrzymać jaknajwiększą ilość ostrych rdzennych kaszek, odpowiednio pogatunkowanych choćby na 3 grupy do czyszczenia.

Przez gazę Nr. 18 a ponad gazę Nr. 36 otrzyma się kaszki grube rozczynowe; przez Nr. 36 po nad Nr. 50 — kaszki do podwójnego oczyszczenia; przez gazę Nr. 50 ponad Nr. 66 — drobne kaszki przeważnie rdzenne. — Przy 6 śrutowaniach stosuje się zwykle 2 rozczyniania, 4 wymiały na porcelanowych i 4 wymiały na gładkich walcach z odpowiedniemi wspólchniaczami. Na porcelanowych walcach wymiela się tylko zupełnie czyste bez otrąbkowe miały, w przeciwnym razie rozdrobiłyby otrąbki, dając zanieczyszczoną mąkę. — Gorsze miały t. j. ciemniejsze — otrąbkowe wymiela się na gładkich twardożeliwnych walcach, które otrąbki rozgniatają, ale nie drobią. — Do odsiewania wymiałowej mąki stosuje się sita stopniowo coraz gęstsze do Nr. 12, rzadko do Nr. 14 włącznie.

Kierownik młyna automatycznego, czy nieautomatycznego - workowego musi dokładnie wnikać w szczegóły urządzenia i prowadzenia przemiału, musi badać drobiazgowo każdy szczegół, mając na widoku zamierzony ogólny wynik, bowiem zawsze bardzo drobne powody wywołują bardzo poważne odchylenia wyników. — Również poprawa niekorzystnych wyników młyna należy do względnie trudnych spraw i wymaga przeprowadzenia gruntownego studjum, oraz powinna być opartą na laboratoryjnem zanalizowaniu ziarna, prawie wszystkich międzyproduktów i osiąganych gatunków mąki i otrąb.

(Ciąg dalszy nast.).

Wyniki gospodarcze 1926 roku.

(Ciąg dalszy)

W roku sprawozdawczym poświęcono dużo uwagi i zabiegów zagadnieniom walutowym. Stan, jaki się wytworzył, po załamaniu się kursu złotego, byłby przez czas dłuższy nie do zniesienia i życie gospodarcze domagało się środków naprawy. Niepowodzenie pierwszej reformy walutowej, nakazywało zastosowanie metod bardzo oględnych, aby uniknąć raz już popełnionych błędów. Starano się też nie zaniedbać niczego, co mogłoby się przyczynić do lepszego przygotowania gruntu pod nową reformę waluty. Nie polegając już na własnem tylko doświadczeniu, zdecydowano się zasięgnąć opinji znawców światowych. Na zaproszenie rządu przybyła w lecie ubiegłego roku do Polski misja rzeczoznawców walutowych amerykańskich pod przewodnictwem prof. Kemmerera. Misja ta w ciągu kilku tygodni przeprowadziła wszechstronne studja nad naszemi stosunkami gospodarczemi i spostrzeżenia swe oraz zalecenia złożyła w szeregu memorjałów. Poglądy fachowców zagranicznych stały się w następstwie przedmiotem gruntownych badań rządu i są obecnie uzgadniane z ich autorami.

Ustawowa stabilizacja nowej wartości złotego w roku sprawozdawczym przeprowadzona nie została, wszakże w zakresie prac przygotowawczych dla nowej reformy waluty dokonano tak wiele, iż osiągnięte wyniki stanowią bodaj najcenniejszą zdobycz minionego roku. Określenie ustawowe nowej wartości złotego może nastąpić wtedy dopiero, gdy kurs złotego przez czas dłuższy pozostawać będzie na niezmiennym poziomie i znaczniejsze wahania będą wykluuczone. Pozatem nowa reforma waluty może być przeprowadzona tylko w warunkach uregulowanego obiegu znaków pieniężnych. W tym też kierunku szły prace przygotowawcze i w drugiej połowie roku osiągnięto niewątpliwy sukces.

W opinji społecznej nastąpiło znaczne uspokojenie, zanikł stan nieufności i zdenerwowania, jaki miał miejsce wślad za załamaniem się kursui dzięki tej sprzyjającej atmosferze kurs złotego utrzymywał się od połowy sierpnia na stałym poziomie. — Jednocześnie wprowadzone zostało znaczne uporządkowanie w obiegu pieniężnym, a wszystko to razem przybliża chwilę, w której ustawowa stabilizacja złotego będzie mogła być dokonana.

Dla trwałej stabilizacji kursu złotego nieodzowne jest posiadanie przez Bank emisyjny dostatecznego pokrycia kruszcowo-walutowego, oraz nadanie banknotom Banku Polskiego charakteru dominującego pieniądza obiegowego. Dzięki pomyślnemu układowi bilansu handlowego zabezpieczenie kruszcowo-walutowe były jeszcze mniejsze, niż w najlepszym dla Banku momencie w końcu grudnia 1924 r., tem niemniej, zapas złota w ciągu roku powiększono o 5,2 milj., a zapas walut o 128 milj. złotych parytetowych.

Z początkiem 1926 r. zapas kruszców wynosił 133,6 milj. zł., wszakże Bank Polski zapasem tym nie mógł swobodnie dysponować, ponieważ znaczna jego część była zdeponowana w Banku Angielskim jako zabezpieczenie zaciągniętych zagranicą w r. 1925 kredytów interwencyjnych. W ciągu roku sprawozdawczego kredyty interwencyjne spłacono i zdeponowane złoto zwolniono z zastawu, służy więc ono teraz zabezpieczeniem obiegu banknotów bez żadnych zastrzeżeń. Niezależnie od tego posiadany zapas kruszcowy zwiększono przez nabycie w ciągu roku od ludności złota za sumę 2,7 milj. w złocie, a w ostatnich dniach grudnia zagranicą za sumę 2,5 milj. zł. parytetowych. — Kruszcowe zatem zabezpieczenie obiegu banknotów mimo niewielkiego przyrostu liczbowego, faktycznie uległo poważnemu wzmocnieniu.

Bardziej jeszcze wydatne rezultaty osiągnięto w powiększeniu zapasu walut obcych. Z początkiem roku zapas walut i dewiz w Banku Polskim netto, t. j. po potrąceniu od stanu posiadania zobowiązań w walutach obcych, wykazywał saldo ujemne 2,8 milj. zł. w złocie. To saldo ujemne trwało do końca maja, podlegając nawet przez pierwsze trzy miesiące roku dalszemu zwiększeniu. Dopiero począwszy od czerwca, kiedy nastąpiło już uregulowanie dawnych zobowiązań w stosunku do zagranicy z tytułu importu i zaciągniętych pożyczek, dodatni bilans handlowy zaczął się uwydatniać we wzroście zapasów walutowych w Banku emisyjnym. W tym samym czasie Bank Polski skupywał zaofiarowywane mu waluty przez ludność, która z chwilą poprawy kursu złotego zaczęła się wyzbywać tezauryzowanych dolarów. Wpływ z tego źródła bynajmniej nie był mały, wynosił przeciętnie około 1,5 milj. dolarów miesięcznie, a w niektórych miesiącach, jak naprzykład w czerwcu i lipcu, dochodził do 5 milj. dolarów. W rezultacie zapas walut zwiększono w ciągu roku o 128 milj. zł. w złocie.

Tak znaczna poprawa zabezpieczenia kruszcowo-walutowego przy jednoczesnej polityce deflacyjnej Banku Polskiego, dzięki której w ciągu kilku miesięcy wycofano z obiegu około 200 miljonów złotych, wpływała na stałe zwiększanie się procentowego pokrycia obiegu. Dolar notowany na giełdzie oficjalnej w dniu 2 stycznia po 8.20, podlegał wahaniom tylko w pierwszej połowie roku, a od chwili, kiedy zapas walut netto w Banku Polskim zaczął wykazywać saldo dodatnie przy wyraźnej tendencji dalszego wzrostu, wahania kursu złotego ustały i dolar niezmiennie notowany był po 9 złotych. Ten kurs dolara utrzymał się nietylko do końca roku sprawozdawczego, lecz i do chwili obecnej, z lekką nawet tendencją do dalszego spadku.

Działalność emisyjna Banku Polskiego i osiągnięte wyniki obrazuje niżej zamieszczona tablica. W tym samym czasie, kiedy Bank Polski zajęty był oporządkowywaniem emisji banknotów, rząd przystąpił do uregulowania obiegu bilonu i biletów zdawkowych. Rozporządzeniem z dn. 20 stycznia 1924 r. ogólna ilość bilonu i biletów zdawkowych, znajdujących się w obiegu, określono na 12 zł. na głowę ludności, t. j. na 360 milj. złotych. Jednakowoż wskutek niedoborów budżetowych w r. 1925, a po części i w pierwszej połowie 1926 r., Skarb Państwa wypuścił własnych not pieniężnych na sumę o wiele wyższą. Na 1 stycznia 1926 r., obieg bilonu i biletów zdawkowych wynosił 433,6 milj. zł. doszedłszy do maksimum 469,6 milj. na koniec lipca roku sprawozdawczego. Przy tak znacznej emisji obieg pieniądza skarbowego przewyższał przez czas dłuższy obieg banknotów Banku Polskiego, co stwarzało jednocześnie istnienie dwojakiego pieniądza o różnej mocy umarzania zobowiązań. Sytuacja taka, niezależnie od niewygody, jaką wywoływała w obrotach pieniężnych, działała deprymująco na kurs złotego, a to tembardziej, że prawo dalszej emisji nie było dostatecznie ustawowo uregulowane. Wydane przez Rząd rozporządzenie z dnia 22 października 1926 r., brak ten ostatecznie usunęło. Rozporządzeniem powyższem postanowiono istniejący obieg bilonu

Data	Kruszec	Waluty po potrąceniu zobowiązań	Kruszec i waluty razem	Obieg banknotów w miljon. zł. po potrąceniu zaliczek repertowych	Pokrycie w %
	w miljon. zł. w złocie				
31.XII.1925	133,6	2,8	130,8	344,6	37,96
31.I.1926	133,8	2,8	131,0	333,9	39,25
28.II.1926	133,9	3,7	130,2	355,1	36,68
31.III.1926	134,1	12,4	121,7	372,5	32,68
30.IV.1926	134,2	10,1	124,1	373.1	33,27
31.V.1926	134,4	7,8	126,6	392,5	32,25
30.VI.1926	134,7	9,6	144,3	427,8	33,72
31.VII.1926	135,2	44,0	179,2	495,2	36,10
31.VIII.1926	135,4	85,2	220,6	546,4	40,37
30.IX.1926	135,6	87,8	223,4	567,3	39,38
31.X.1926	135,8	90,0	225,8	568,6	39,72
30.XI.1926	136,0	106,9	242,9	534,5	45,44
31.XII.1926	138,8	125,2	264,0	563,4	46,86

i biletów zdawkowych stopniowo zmniejszać i doprowadzić go w ciągu 20 lat do normy określonej w rozporządzeniu z dnia 20 stycznia 1924 r. t. j. do 360 milj. złotych. Wycofywanie z obiegu ma się odbywać w ratach półrocznych, począwszy od lipca 1927 r., przyczem przez pierwsze 10 lat raty półroczne wynosić mają po 5½ milj. złotych. Aby zapewnić wykonanie tego postanowienia, przeznaczono na wykup wycofywanych biletów część wpływów z akcyzy cukrowej w sumie 12,6 milj. zł. rocznie. Rozporządzenie październikowe usunęło resztki obaw przed ukrytą inflacją i utrwaliło ufność w banknot Banku Polskiego.

T. Szober.

(C. d. n.).

Dział Prawno-Informacyjny

KALENDARZYK PODATKOWY NA M. MAJ.

Podatek przemysłowy (obrotowy). Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu kwietniu dla przedsiębiorstw obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny jest w terminie ulgowym do dnia 29 maja.

Dopłata do zaliczek na podatek przemysłowy za rok 1926 dla przedsiębiorstw obowiązanych do wpłat kwartalnych, ma być wpłacona do dnia 15 maja.

Odwołanie do wyników podatku za 1926, wnosić można do dnia 15 maja. Osoby prawne odwołania wnosić mogą tylko w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego.

Zaliczka na podatek przemysłowy za I kwartał 1927 r. w wysokości $^1/_5$ (jednej piątej) podatku od obrotu zeszłorocznego dla przedsiębiorstw, obowiązanych do wpłat kwartalnych, płatna jest w terminie do dnia 15 maja.

Podatek dochodowy. W dniu 30 kwietnia minął termin składania zeznań o dochodzie osiągniętym w r. 1926 — również w dniu tym minął termin

wpłaty połowy podatku od wykazanego w zeznaniu dochodu.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu maju r. bieżącego, tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

KARY ZA UŻYWANIE PRZYRZĄDÓW DO WAŻENIA OSTEMPLOWANYCH PRZED R. 1925-ym.

Przypominamy, że od 15 stycznia r. b. dozwolone jest używanie takich wag i odważników, które są zaopatrzone w cechę urzędową z 1925 i 1926 i bieżącego roku. **Przyrządów do ważenia, ostemplowanych w latach uprzednich, używać nie wolno, ponieważ cechy te z końcem roku ub. straciły ważność.** Zabronione jest nadto przechowywanie starych wag i odważników w lokalach handlowych.

Pomimo tych urzędowych zarządzeń wielu kupców do tej pory posiłkuje się nieostemplowanemi wagami, a stare odważniki używa do ważenia skrzyń, worków i innego opakowania (tary).

Zwracamy uwagę, że na mocy par. 14 przepisów o miarach i wagach, uchybienia te narażają posiadaczy, prócz konfiskaty, na surowe kary, wymierzane przez kontrolerów, obecnie przeprowadzających ścisłą rewizję we wszystkich firmach.

OPŁATY STEMPLOWE OD ODWOŁAŃ I PODAŃ.

Opłatę stemplową od odwołań należy obliczać nie od sumy całego wymierzonego podatku, a jedynie od sumy spornej t. j. od tej nadwyżki, którą płatnik w podaniu kwestjonuje.

a) przy sumie spornej nie przewyższającej 50 zł. wolne od opłaty stemplowej,

b) przy sumie spornej, przewyższającej 100 zł., opłata stemplowa 2 złote.

Podania, poza odwołaniami, w sprawach podatkowych, jak o wstrzymanie egzekucji, odroczenie terminu płatności, rozłożenia na raty i t. p. podlegają opłacie po 3 złote od arkusza i po 5 gr. za załącznik.

PROWADŹCIE KSIĘGI HANDLOWE.

Wymiar podatku obrotowego za 1926 r. dokonywany w r. bież przez władze skarbowe, doprowadza do przekonania, że kupiectwo i przemysł będzie musiało stoczyć walną batalję o swój byt przed komisjami odwoławczemi.

Według naszego doświadczenia obroty w 1926 roku jeżeli nie utrzymały się na poziomie 1925 r. — to zmalały, według zaś danych, będących w posiadaniu urzędów skarbowych — znakomicie wzrosły. Masowo określono obroty o 100 i więcej procent wyższe, niż za 1925 r.

Przemysł i kupiectwo staje wobec dylematu — płacenia tak wysokich podatków albo likwidacji przedsiębiorstw. Obrona przed komisjami odwoławczemi jest żmudna, długotrwała i niezawsze skuteczna.

Znaczna ilość płatników podatku obrotowego pozbawiona jest jedynego dowodu, stwierdzającego rzeczywisty rozmiar obrotów, a mianowicie prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych.

Władza honoruje tylko dowód w postępowaniu wymiarowem i odwoławczem, a tymczasem kupcy i przemysłowcy mniejsi, a nawet średni, dowodu tego nie mają, bo książek prawidłowo nie prowadzą.

Wobec już kwesji bytu przedsiębiorstw koszt prowadzenia prawidłowego ksiąg handlowych wydaje się minimalny.

Wszyscy płatnicy podatku oborotowego, bez względu na kategorję wykupywanego świadectwa przemysłowego, we własnym interesie i dla obrony przed nieobliczalną zachłannością fiskalną, powinni niezwłocznie przystąpić do prawidłowego prowadzenia ksiąg.

Będą one w praktyce jedynym dowodem nietylko przy wymiarze podatku obrotowego, ale i dochodowego, majątkowego oraz wielu innych, jakie mamy i jakie, nie daj Boże, mieć będziemy.

„Tygodnik Handlowy".

JAK WINIEN ZACHOWAĆ SIĘ EGZEKUTOR PODATKOWY?

Ministerstwo Skarbu wydało nowe szczegółowe rozporządzenie w sprawie przymusowego ściągania podatków i wszelkich należności skarbowych przez wykonawcze organy fiskalne, z którem niewątpliwie nasze sfery przemysłowe winny się bliżej zapoznać.

Otóż w myśl wyżej wymienionego rozporządzenia władzami egzekucyjnemi I-ej instancji są urzędy skarbowe oraz związki samorządowe w granicach zleconych im czynności poboru i egzekucji podatków.

Władzami egzekucyjnemi II-ej instancji są izby skarbowe, do których należy nadzór nad wykonywaniem czynności egzekucyjnej przez władze I-ej instancji, oraz rozstrzyganie zażaleń na pogwałcenie przepisów egzekucyjnych przez władze I-ej instancji.

Wszelkiego rodzaju zażalenia wnosić należy do izby skarbowej za pośrednictwem tej władzy egzekucyjnej I instancji, której organ dopuścił się pogwałcenia przepisów.

Jak zaś dokonywuje się sama egzekucja?

Wykonawca-egzekutor powinien posiadać:

1) legitymację służbową, uprawniającą do wykonywania czynności egzekucyjnych. Legitymacja winna być opatrzona pieczęcią urzędową odnośnej władzy egzekucyjnej i podpisem naczelnika tejże;

2) pisemny nakaz wykonania egzekucji;

3) tytuł egzekucyjny, a więc nakazy lub wezwania płatnicze na podatki, opłaty i inne należności skarbowe, prawomocne orzeczenia karne, rozstrzygnięcia i orzeczenia władz skarbowych, na podstawie których należność staje się dojrzałą do egzekucji.

Czynności egzekucyjne należy wykonywać tylko w porze dziennej i dniach powszednich. Jedynie w wyjątkowych wypadkach można egzekucję przeprowadzić nocą, oraz w dzień świąteczny, lecz tylko za specjalnem, uprzedniem zezwoleniem władzy egzekucyjnej.

Organa egzekucyjne winny pełnić swą służbę z powagą, w sposób najszybciej prowadzący do celu, bacząc na to, aby dłużnik egzekwowany nie doznał niepotrzebnej szkody. W czasie swej czynności mają unikać zbędnych rozmów, oraz używać zwrotów i uwag, mogących drażnić płatnika.

Obecność przedstawiciela policji jest niezbędną w wypadkach:

a) gdy zewnętrzne drzwi domu, w którym egzekucja ma być dokonana, są zamknięte i odmówiono ich otworzenia;

b) gdy nie otworzono drzwi pokojów wewnętrznych lub odmówiono otworzenia zamków od zamkniętych pomieszczeń i schowków;

c) gdy czynność egzekucyjna odbywa się w nieobecności dłużnika egzekwowanego, a niema żadnej dorosłej osoby, należącej do rodziny lub domowników, ani też osoby, która sprawuje dozór nad mieszkaniem lub lokalem tegoż;

d) jeżeli organowi egzekucyjnemu stawione są przeszkody niewłaściwem zachowaniem się lub oporem egzekwowanego dłużnika lub innej osoby, obecnej podczas wykonywania czynności egzekucyjnych, albo gdy zachodzi wypadek gwałtu publicznego.

W toku postępowania egzekucyjnego może oczywiście zostać stwierdzone, że **bezwzględne ściągnięcie należności spowoduje niewątpliwie ruinę gospodarczą płatnika. Wówczas to władze egzekucyjne po należytem zbadaniu położenia ekonomicznego płatnika i tylko w wypadku, gdy tenże wniósł odpowiednie przedstawienie, może wstrzymać egzekucję lub ją ograniczyć do kwoty, której ściągnięcie nie spowoduje wspomnianego wyżej skutku.**

O ile wdrożono egzekucję przeciw spółce, która nie posiada majątku ruchomego, władza egzekucyjna ma prawo zbadania w rejestrze handlowym, czy i które osoby odpowiadają majątkiem swoim za zobowiązania spółki i stosownie do wyniku zarządza egzekucję na majątku wspólników, osobiście odpowiedzialnych swym majątkiem.

Skarbowe władze egzekucyjne mają prawo przeprowadzenia we własnym zakresie następujących rodzajów egzekucji:

a) upomnienia, zajęcia i oszacowania oraz sprzedaży ruchomości dłużnika;

b) zajęcia pretensyj dłużnika lub innych jego spraw hipotecznie zabezpieczonych[1]);

c) sekwestracji dochodów z nieruchomości, czyli przymusowego zarządu nieruchomości dłużnika[2]).

Wszelkie inne kroki egzekucyjne przeprowadzać mogą władze skarbowe tylko przy pomocy właściwych sądów.

Władze egzekucyjne obowiązane są natychmiast po upływie terminu płatności do zapłaty, zaległości, pod rygorem przymusowego ściągnięcia tychże, w razie nieuiszczenia ich w terminie 14-dniowym od daty wezwania.

Jeżeli przy zajęciu ktokolwiek zarzuca, iż osoby trzecie mają pretensje do przedmiotów, które organ egzekucyjny ma zamiar zająć, egzekutor zajmuje wpierw inne rzeczy, a następnie dopiero zakwestjonowane.

Organ egzekucyjny oznajmia zarazem dłużnikowi i żądającemu wyłączenia, że względem przedmiotów, których wyłączenia żądano, tak długo nie będą prowadzone dalsze kroki egzekucyjne, aż władza egzekucyjna orzeknie o tem roszczeniu.

Jeżeli żądający wyłączenia nie zwraca się wcale do władzy egzekucyjnej, lecz nie czekając na jej orzeczenie, wniósł odrazu skargę do sądu o wyłączenie z pod zajęcia, władza egzekucyjna obowiązana jest egzekucję wstrzymać oraz niezwłocznie i bezpośrednio zakomunikować o tem prokuratorji generalnej.

Oprócz postanowień, zawartych w niniejszej instrukcji, należy stosować niewyczerpane przez nią postanowienia obowiązujących przepisów dzielnicowych, a w szczególności przepisy o egzekucji majątku nieruchomego, wierzytelności i innych praw dłużnika zabezpieczonych hipotecznie, tudzież przepisy o przymusowej administracji majątku nieruchomego.

Z Życia Związkowego

DO PP. WŁAŚCICIELI MŁYNÓW! ODEZWA!

W Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy na Wydziale Młynarskim studjuje kilkudziesięciu młodzieńców, zapoznając się z budową maszyn młynarskich, o zasadach pracy tych maszyn, jak również specjalizują się w umiejętności przerobu zboża na mąkę i kaszę rozmaitych odmian i rodzajów.

Zadaniem Wydziału Młynarskiego jest kształcenie techników młynarskich. Absolwenci IV kursu wymienionego Wydziału według programu szkolnego winni odbyć **w okresie od lipca do stycznia obowiązkową praktykę w młynach.**

Dyrekcja Szkoły zwraca się do Panów Młynarzy z uprzejmą prośbą, dopomódz jej w tem zadaniu, udzielając kilku praktyk młynarskich dla absolwentów szkoły.

Z uwagi, że w interesie młynarstwa leży dążenie do podniesienia poziomu przysposobienia pracowników kierowniczych dla fachowej obsługi, jak również dobro młodego pokolenia, **uważamy, że odezwa wywoła usprawiedliwione zainteresowanie i w najkrótszym czasie Dyrekcja Szkoły otrzyma odpowiednią ilość zgłoszeń.**

Zgłoszenia prosimy kierować do Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy, ul. św. Trójcy Nr. 11.

Z ŻYCIA ODDZIAŁU ZW. MŁYN. POLSKICH W SŁONIMIE.

Walne zebranie członków Zw. Mł. powiatu słonimskiego odbyło się w dniu 16 grudnia 1926 r. w lokalu Związku Kupców przy ulicy Paradnej 3.

Lista obecnych wynosiła 29 osób.

Na porządku dziennym postawiono następujące sprawy: 1) kredytu, 2) koncesji młyńskich, 3) podatkowo, 4) asekuracji młynów, 5) opłat członkowskich, 6) wybory zarządu, 7) wolne wnioski.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego E. Turowicza, złożeniu sprawozdania z działalności oddziału za okres dwuletni, przystąpiono do omówienie porządku dziennego. Uchwalono: 1) upoważnić Zarząd do poinformowania się w Centr. Zw. Mł. Polskich co do kredytu długoterminowego.

---

[1]) Na obszarze b. dzielnicy austrjackiej dozwolone jest to tylko w drodze sądowej.

[2]) Na obszarze b. dzielnicy pruskiej oraz województw kresowych z wyłączeniem obszaru b. Królestwa Kongresowego, dozwolone jest to tylko w drodze sądowej.

2) Każdy młynarz posiadający młyn wodny winien przystąpić do wykonania planów wodnych; w tym celu Zarząd ma zwrócić się do inżyniera zamieszkałego w Podolu pow. słonimskiego i przeprowadzić pertraktakcje o sporządzanie planów potrzebnych dla uzyskania koncesji na dalsze prowadzenie młynów, a to w myśl ustawy wodnej z dnia 19 września 1927 r. Dz. Ustaw Nr. 102 z dn. 27.X.22 roku. Co się tyczy młynarzy, którzy dzierżawią młyny, to Zarząd Oddziału ma zwrócić się pisemnie do właścicieli tych młynów z powiadomieniem ich o konieczności i obowiązku wykonania planów, gdyż w przeciwnym razie, młyny mogą być zamknięte przez władze, a właściciele ich pozbawieni dochodu.

3) Interpelować w urzędzie skarbowym w Słonimie o dopuszczenie delegatów Oddziału jako rzeczoznawców do wymiaru podatków przemysłowego i dochodowego, a mianowicie p. Eugenjusza Turowicza jako członka do Komisji Szacunkowo-Podatkowej, a pp. Abrama Epstejna i Augusta Łętowskiego jako rzeczoznawców.

4) Upoważniono Zarząd do pertraktowania z Towarzystwami Asekuracyjnemi proponowanemi przez p. L. Zelikowskiego.

5) Przyjąć zgłoszoną rezygnację poprzedniego Zarządu.

6) Przystąpić do wyboru nowego Zarządu.

Wybrano do Zarządu pp. E. Turowicza, S. Klimowicza, A. Epsztejna, A. Pluta i T. Połujancewicza.

Władze Oddziału ukonstytuowały się w sposób następujący: Prezes Zarządu Eugenjusz Turowicz, viceprezes Stanisław Klimowicz, skarbnik Abram Epsztejn i sekretarz Antoni Pluta.

Komisja rewizyjna zostanie powołana na najbliższem walnem zebraniu.

Dla wygody młynarzy zorganizowano Kancelarję Oddziałową w Słonimie przy ulicy Mostowej Nr. 5 i zaangażowano stałego sekretarza w osobie p. Józefa Lewkiewicza.

Z ZAMOJSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

Zarząd Zamojskiego Oddziału wydał odezwę do wszystkich młynarzy powiatu Zamojskiego o zmianie siedziby Sekretarjatu.

Zgodnie z uchwałą ogólnego nadzwyczajnego zebrania w dniu 28 listopada 26 r. i następnie z postanowieniem Zarządu na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 1926. Zarząd Oddziału zawiadamia pp. Właścicieli i dzierżawców młynów, iż Oddział w Zamościu został zrekonstruowany i **że biuro Związku mieści się obecnie w lokalu ul. Ślusarska 13 w Zamościu w podwórzu przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich** i czynne jest codziennie za wyjątkiem dni odpoczynkowych. Uprasza się przeto WPanów o zwracanie się odtąd ze wszelkiemi potrzebami, interesami i informacjami do własnego sekretarjatu, jak naprzykład o porady prawne, cennikowe, zeznania podatkowe, odwołania, pozwolenia na nocną pracę i t. p.

W pierwszych miesiącach roku 1927 każdy młyn obowiązany jest złożyć zeznanie o obrocie za cały rok 1926 i, aby już raz nareszcie uchronić się przed wymiarem dokonywanym przez Komisję Szacunkową, nie sprawiedliwie i w wielu wypadkach z krzywdą dla młynarzy, Zarząd postanowił, by każdy młyn złożył zeznanie o obrocie rzeczywistym do biura Oddziału. Po zaznajomieniu się z treścią zeznania i uzgodnieniu takowego, Zarząd złoży go w Urzędzie Skarbowym z pewną adnotacją i przez delegata swego w Komisji Szacunkowej obstawać będzie za bezwzględnym przyjęciem tego zeznania jako podstawy do wymierzania podatku.

Wskazanem jest, aby wszyscy pp. Właściciele i Dzierżawcy młynów gremjalnie zapisali się na członków Oddziału, prenumerowali czasopismo „Młynarz Polski" i tem samem popierali własną organizację.

Kronika.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W WARSZAWIE.

Odbyło się ogólne zebranie członków giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie z udziałem 39 pełnomocników. Zebraniu przewodniczył wiceprezes rady, p. W. Minkiewicz. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania z działalności giełdy, oraz sprawozdania rachunkowego i bilansu za 1926 rok, ogólne zebranie powzięło uchwałę, obowiązującą wszystkich członków zgromadzenia giełdowego, aby spory z wszelkich tranzakcji pozagiełdowych, zawieranych pomiędzy członkami giełdy, oddawane były bezwzględnie do rozstrzygnięcia sądu rozjemczego giełdy, spory zaś pomiędzy członkami giełdy i firmami do giełdy nie należącymi, w miarę możności. W tym celu postanowiono zamieszczać w korespondencji handlowej odpowiednie klauzule. Wybory dały wynik nast.: do rady giełdowej, na miejsce ustępujących w r. b. członków, wybrano ponownie pp. A. L. Horowitza, F. Jabłońskiego, J. Machnickiego, Wł. Suchodolskiego, oraz St. Barcikowskiego; na zastępców członków rady wybrano pp. St. Buszczyńskiego, dr. G. Janasza, St. Karwowskiego i A. Parzyńskiego. Do komisji rozjemczej wybrani są pp. St. Barcikowski, St. Buszczyński, H. Grasberg, A. L. Horowitz, dr. G. Janasz, J. Krzewski, M. Krusiewicz, E. Łukasiewicz, W. Minkiewicz, R. Morawski, B. Mrożewski, A. Parzyński, J. Płodowski, St. Podczaski, M. Rotsztajn, M. Rubinsztejn, J. Serrini, F. Sommer, D. Szpiro i A. Zenszejn. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. J. Michalskiego, Wł. Michniewicza, A. Miernowskiego, H. Wąsowicza i W. Wiślickiego.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO.

W okresie poświątecznym poszukiwana jest mąka żytnia, pszennej mąki są dostateczne zapasy jeszcze przedświąteczne. W połączeniu z bardzo niesprzyjającą pogodą cena żyta idzie w górę i dn. 26 b. m. sprzedawane było po 48.25 zł. za 100 kg. franco Warszawa. Młynarze i piekarze zwrócili się do komisarjatu rządu o podniesienie ceny mąki, a więc i chleba o 5 gr. na kilogramie w hurcie. Jak wiadomo, cena żyta utrzymywała się w ciągu ostatnich 10 dni na wysokości od 48 zł. do 49.50 zł. za 100 kg. franco Warszawa. Ceny innych gatunków zbóż pozostały bez zmiany: pszenica 60 zł., owies 42 zł. i jęczmień od 37 do 42 zł. — wszystko za 100 kilogramów franco Warszawa.

Rynek zbożowy.

	16/IV	25/IV	30/IV	UWAGI
Warszawa				
pszenica	53.50—55.50	57.00—57.50	58.00—58.50	Cena franco stacja załadowania
żyto	41.50—42.25	46.00—47.00	47.50—48.50	" " " "
mąka żytnia „0000" 50%	65.00	67.00	67.00	" " " Warszawa
mąka sitkowa i razowa	50.00	53.00	53.00	" " " "
otręby żytnie detal	29.50—30.50	36.00	33.00—35.00	" " " "
jęczmień (browarny)	38.75	38.50—40.50	41.25	" " " załadowania
owies	36.50—37.50	36.60—37.25	38.50—39.50	" " " "
Poznań				
pszenica	52.50—53.50	54.00—55.50	54.50—56.50	Cena franco stacja załadowania
żyto	41.50—42.50	46.00—47.50	46.50—47.50	" " " "
jęczmień (browarny)	36.50—37.00	36.00—38.00	36.50—39.50	" " " "
owies	32.25—34.75	37.25—38.00	38.00—39.00	" " " "
mąka żytnia 70%	60.25	66.00	68.50	" " " "
otręby żytnie	28.00—29.25	32.00—33.00	33.00—34.50	" " " "
Kraków				
pszenica	53.50—56.00	54.50—54.75	59.00—60.00	Cena franko Kraków
żyto	42.50—43.50	43.75—47.50	47.75—49.50	" " "
owies	32.50—35.50	35.00—36.50	37.50—39.00	" " "
jęczmień	34.25—35.00	36.50—37.50	36.50—38.75	" " "
mąka pszenna 45%	93.50—94.50	95.50	98.50	" " "
mąka żytnia 60%	70.00	75.70	76.00	" " "
otręby żytnie	27.50—29.50	32.50	33.50—35.00	" " "

Ceny podane za 100 klg.

WYKAZ PRENUMERATORÓW, KTÓRZY UREGULOWALI PRENUMERATĘ W R. 1927.

Aleksandrowski Młyn Parowy — Aleksandrów Kujawski — za 1926 r.; **Arkuszewski J.** — Lubieć za I kw. 1927 r.; **Amouraux J.** — Luborzyce za III i IV kwartał 1926 r.; **Administracja Majątku** — Czarnożyły z II, III i IV kw. 1927 r.; **Bełkowski W.** — Nowodwór za cały 1926 r.; **Bendkowski F.** — Tuliszków za I i II kw. 1927 r.; **Bryszewski T.** — Radzibórz za I i II kw. 1927 r.; **Bronhardt F.** — Rypin za II, III i IV kw. 1926 r.; **Bogucki H.** — Strzegowo za III i IV kw. 1926 r.; **Berliński J.** **Dzbanki** za II kw. 1927 r.; **Bajko A.** Malewice Duże za II kw. 1927 r.; **Bukowski S.** — Czarnków za II kw. 1927 r.; **Czerny R.** — Kłomnice za I i II kw. 1927 r.; **Czerkawski J.** — Wieruszów za I i II kw. 1927 r.; **Dobija J.** — Łodygowice za 1925 r. i I kw. 1926 r.; **Firmowo-Komandytowa Ska Młyn Parowy** — Zduńska Wola za 1927 rok; **Elmer St.** — Serock za 1927 rok; **Ewertowski i Potoręcki** — Rypin za 1926 i 1927 rok; **Ganter F.**— Pułtusk za marzec i II kw. 1927 r.; **Grzebytko M.** — Bydgoszcz za II kw. 1927 r.; **Grun E.** — Koszaje za II kw. 1927 r.; **Iwański St.** — Korytnica za 1927 r. cały; **Jerka K.** — Zieluń za III i IV kw. 1926 r.; **Jaroszyński St.** — Chruślanki za II i III kw. 1927 r.; **Jerysz L.** — Tłokinia za II kw. 1927 r.; **Kantor Z.** — Częstochowa za I kw. 1927 r.; **Koźlicki B.** — Zarnowiec za I i II kw. 1927 r.; **Kołodziejski Fr.** — Białystok za II kw. 1927 r.; **Kłokocki Z.** — Dyblin za II kw. 1927 r.; **Koncewicz J.** — Drujka za II kw. 1927 r.; **Korwin Pawłowski J.** — Plissa za II kw. 1927 r.; **Kilis St.** — Wkra za II kw. 1927 r.; **Kulik G.** — Lublin za cały 1927 r.; **Kałmanowicz D.** — Ostaszyn za II kw. 1927 r.; **Król J.** — Boży Dar za II kw. 1927 r.; **Lewandowski W.** — Kołodziejewo za I kw. 1927 r.; **Lary J.** — Choboty za II kw. 1927 r.; **Lerner Meyer** — Pilzno za II kw. 1927 r.; **Majcherczyk St.** — Słodowice za III i IV kw. 1925 r., I kw. 1926 r. i I kw. 1927 r.; **Młyn „Zelisław"** — Błaszki za połowę II-go kw. 1927 r.; **Młynarski P.** — Ciszówka za II kw. 1927 r.; **Okun J.** — Brzeźnio za I i II kw. 1927 r.; **Pichl J.** — Horodnica za II kw. 1927 r.; **Pietraszek T.** — w miejscu za II kw. 1927 r.; **Piasecki J.** — Worończyn za II kw. 1927 r.; **Repsz Z.** — Chodaków za 1927 r. cały; **Rapke i Pinno** — Zgierz za III kw. 1927 r.; **Repsz J.** — Żyrardów za 1927 r. cały; **Rudziński O.** — Piechota za III i IV kw. 1926 roku; **Rydzewski A.** — Krzywa za II kw. 1927 r.; **Rafiński W.** — Kamienica za II kw. 1927 r.; **Różański W.** — Łódź za II kw. 1927 r.; **Szpak St.** — Zarnowiec za II kw. 1927 r.; **Szlachetko K.** — Iłża za II kw. 1927 r.; **Strakacz Wł.** — Strobów za III i IV kw. 1926 r. i 1927 r. cały; **Sonnenberg Wł.** — Kiełczówek za 1927 rok cały; **Sztubel E.** — Wąsosz za 1927 r. cały; **Szolc J.** — Mińsk Mazowiecki za II kw. 1927 r.; **Wojno J.** — Sochaczew za 1927 r. cały; **Wieczorkowski J.** — Popowo za II kw. 1927 r.; **Warhaftig i Ska** — Augustów za II kw. 1927 r.; **Walczak i Rakowicz** — Ostrów za II kw. 1927 r.; **Wajnryb i Ska**— Zawiercie za I kw. 1927 r.; **Wojtowicz A.** — Głusko Duże za II kw. 1927 r.

SPRZEDAŻ MAJĄTKÓW PAŃSTWOWYCH

Kielecki Urząd Wojewódzki podaje

do wiadomości

że w dniach 30 i 31 V. w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach odbędą się przetargi na sprzedaż nieruchomości państwowych (młynów) w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30. XII. 1924 r. (Dz. Ust. 118) i zgodnie z Instrukcją p. Ministra Skarbu (Monitor Polski z dnia 19.VIII. 1925 r. Nr. 190, poz. 837).

za Wojewodę
(—) *Fryben*

Zarząd Spółki Akcyjnej

CENTRALA HANDLOWA MŁYNARZY POLSKICH Spółka Akcyjna

w WARSZAWIE

na zasadzie § 16 Statutu Spółki, zawiadamia pp. akcjonarjuszów Spółki, że zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki odbędzie się w dniu 25 maja 1927 r. t. j. w środę o godz. 5 pp. w Warszawie w lokalu Spółki. przy Nowy-Świat 70 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego
2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1926
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
4) Zatwierdzenie bilansu i r-ku Zysków i Strat, oraz podział zysków za rok 1926 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie z czynności ich za rok 1926
5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1927
6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej
7) Określenie ilości członków Zarządu
8) Wybory członków Zarządu i pięciu członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących
9) Wolne wnioski.

O ile Walne Zgromadzenie w terminie powyższym nie dojdzie do skutku, to na zasadzie ustępu drugiego § 29 Statutu Spółki, Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w dniu 8 czerwca 1927 r. t. j. w środę o godz. 5 pp. z tym samym porządkiem obrad.

Zgromadzenie to będzie prawomocnem i u chwały jego ostateczne, bez względu na ilość akcji reprezentowanych przez przybyłych na to Zgromadzenie Akcjonarjuszów lub ich pełnomocników.

PP. Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu obowiązani są w myśl § 21, złożyć Zarządowi swe akcje lub kwity depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski). **Redaktor:** Feliks Lewandowski.